KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Grudnia. — Rok 1851. Środa. № 327. Jutro, Śgo Damazego Pap. Ubyło dnia godzin 8, min: 52.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: 1) Rubli sr. 900, dla Kościoła w *Łobudzicach* w Pcie Piotrkowskim; 2) Rs. 900 dla Kościoła w *Kociszewie* w tymże Powiecie; 3) Rs. 300 dla Kościoła w *Bełchatowie*, jako wieczny fundusz, przez niegdy Konstantego *Masłowskiego* Właściciela dóbr *Powody* w Pcie Piotrkowskim leżących; oraz darowiznę summy rs. 75, na nieruchomości w m. *Rawie* zabezpieczonej, jako fundusz wieczny dla XX. *Augustjanów* w m. *Rawie* Gub: *Warszawskiej*, przez Nepomucenę *Poradowską*, uczynione.

Heroldja Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż Decyzją JO. Xięcia Namiestnika w Królestwie Polskiem, z d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., w skutek przedstawienia Heroldji, szlachectwo od przodków nabyte: PP. Antoniemu *Jurkowskiemu* herbu Jastrzębiec, Sewerynowi *Kowalskiemu* h. Korab', Stefanowi-Józefowi (2ch imion) *Radeckiemu* h. Godziemba, Benedyktowi *Województkiemu* h. Habdank, w Królestwie Polskiem urodzonym, a obecnie w Cesarstwie *Rossyjskiem* zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, przez Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej pod d. 19/31 Lipca 1848 r., objawionego, dla zamknięcia xiąg z końcem roku, przyjmowanie składek od ubezpieczonych, oraz wypłaty przyznane poszkodowanym, w Kassie Głównej Ubezpieczeń; niemniej przyjmowanie wniosków, oraz wypłaty wypowiedzianych kwot w Głównej Kassie Oszczędności, od dnia 8/20 Grudnia r. b., do dnia 21 Grudnia, 1851 (2 Stycznia 1852) r., zawieszone będą.— Prezes, Radca Tajny, Hr: *Skarbek*. Naczelnik Kanc:, *Łempicki*.

Doszła do *Warszawy*, do blizkich Krewnych tu zamieszkałych, smutna wiadomość, o zgonie ś. p. Antoniny z Xiążąt Radziwiłłów *Juraha*, która przeżywszy lat 58, świat doczesny pożegnała, w dobrach swoich *Kroszynie*, w Cesarstwie. Dostojna, pełna cnót towarzyskich Pani ta, była Córką Mateusza Xięcia *Radziwiłła* i Elżbiety z *Chodkiewiczów;* wychowała się w *Warszawie*, w domu Wuja swego, Alexandra Hr: *Chodkiewicza*. W r. b. straciła Męża, Stanisława *Juraha*, i jedyną, pełną ukształcenia Córkę, Małżonkę Eugenjusza *Zawadzkiego*.

W d. 2 z. m. zeszła z tego świata w dobrach swoich *Dewidan*, w Gubernji *Wileńskiej*, ś. p. Ida z Mendow *Ruszczyc*.

Wczoraj upłynęło lat cztery, jak skończył pożyteczne życie swoje, cnotliwy L. A. *Dmuszewski*. Smutne to wspomnienie, niech raczą uczcić Łaskawi Czytelnicy *Kurjera*, westchnieniem za duszę Nieboszczyka.

Antonina z Kobylińskich *Czyżyńska*, przeżywszy lat 66, onegdaj życie zakończyła. Pozostały Syn wraz z Siostrami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 2giej po południu, z domu Nro 1262 przy ulicy Nowy-Świat, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za zmarłych Członków Stowarzyszenia Drukarskiego; na które, pozostałe Familje i Kolegów, niniejszem zaprasza się.

Wczoraj, Rodzina i Przyjaciele odprowadzili na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Karoliny *Kozłowskiej* Panny, która w dniu 7 b. m. przeniosła się do wieczności.

Jużeśmy wspomnieli o wielkiej uroczystości muzycznej, która ma być daną w *Petersburgu* w r. 1852, przez Towarzystwo Filharmoniczne *Petersburgskie*, na uczczenie 50cio-lecia swego istnienia. Protektorem głównym tej uroczystości, jest Hrabia M. *Wielhorski*. Festywal trwać będzie dni dwa. Śpiewacy Kapeli Cesarskiej, chóry Teatrów Cesarskich, chór Hr: *Szeremetjewa*, przyjmą w nim udział. Pierwszego dnia, wykonane będą dzieła poważne, w drugim uwertury i chóry; między innemi, nowa uwertura *Glinki* (znany w *Warszawie*), i trzy marsze *Preyera*, Kapelmistrza Dworu *Austrjackiego*.

We wsi *Chorzęcinie* Gub: Warszawskiej, w końcu z. m. odbył się obrzęd ślubny W. Jana *Młoszewskiego*, Dziedzica dór *Studzianki*, z córką JWW. Balbiny z Nowowiejskich, i Referendarza Stanu Wincentego *Koitkowskiego*. Akt ten uroczysty, odbyty w obec licznie zebranych Przyjaciół i Sąsiadów z okolic, pobłogosławiony został przez miejscowego Proboszcza. Tegoż dnia, cały orszak godowy podejmowany był z wielką gościnnością w domu szanownych Rodziców Nowo-zamężnej, a następnie Nowożeńcy, udali się do dóbr Pana Młodego.

W ciągnieniu wczorajszem 5tej klassy *loterji klassycznej*, padł i wielki los czyli rs. 50,000 (zł. **333,333** gr. **10**), na Nr 14,394, wzięty w połówkach w kantorze P. *Klerhauta* w *Kałuszynie*. Ogólny gwar w sali ciągnień powitał wyjście tej wielkiej wygranej, a za kilka minut wysłaną została sztafeta do *Kałuszyna*. Znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Po rs. 500, na Nr 20,577, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 23,058, 2/2, u *Tycza* w Warszawie. Po rs. 250, na Nr 8,305, 5/5, u *Fausta* w Warszawie; na Nr 12,718, 5/5, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w Warszawie; na Nr 2,089 1/1, u *Celnika* w Włodawie; na Nr 14,541, 5/5, u *Schwergolda* w Nowymdworze; na Nr 22,523, 5/5, u *Raczkowskiego* w Suwałkach. Po rs. 100: na Nr 1,949, 5/5, u *Heilsberga* w Warszawie; na Nr 6,080, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 5,033, 5/5, u *Warhaftiga* w Augustowie; na Nr 10,432, 2/2, u *Korzeniewskiego* w Warszawie; na Nr10,659, 5/5, u *Nelkena* w Warsza-

wie; na Nr 2.271, $^5/_5$, *Ajdelsohna* w Biały; na Nr 13,543, $^5/_5$, u *Tycza* w Warszawie; na Nr 14,449, $^5/_5$, w Kantorze Expedycyjnym w Warszawie; na Nr 12.225, $^5/_5$, u *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 18,441, $^5/_5$, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w Warszawie; na Nr 19,686, $^5/_5$, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 23,291, $^5/_5$, u *Biedermanna* w Łomży; i na Nr 7,661, $^2/_2$, u *Rothsteina* w Terespolu. Resztę objaśnia dołączająca się dla wszystkich Czytelników *tymczasowa tabelka.*

Postępująca szybkim krokiem we wszystkiem, *Warszawa*, nie daje się także wyprzedzać i pod względem muzykalności. Dowodem tego był wczorajszy wieczór, wydany przez znanego Kompozytora naszego Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*, a na którym zgromadził on wszystkie znamienitości świata muzycznego. Z obcych, byli tam: artysta *Europejski* P. *Servais*, i towarzysz jego fortepjanista P. *de Vigne;* z goszczących artystów naszych, P. Nikodem *Biernacki;* z miejscowych, znakomity Kompozytor P. F. Ig: *Dobrzyński*, oraz znani artyści nasi, jak PP. *Szabliński*, *Baranowski* i inni. Grono to pomnażała liczba zwolenników muzyki, a w rzędzie tych i ulubiony nasz autor J. I. *Kraszewski.* Był to bez wątpienia jeden z tych świetnych muzykalnych wieczorów, jakiemi w domach prywatnych rzadko poszczycić się można. Aby odpowiedzieć godnie owej starodawnej gościnności Szanownych Gospodarstwa, z jaką podejmowali obecnych, każdy z artystów przyłożył się chętnie do uprzyjemnienia zabawy, która z tego powodu przeciągnęła się do nocy. W liczbie wykonywanych dzieł muzycznych, piękne kompozycje P. *Dobrzyńskiego*, liczny stanowiły szereg.

Jest w druku i niezawodnie opuści tłocznię w drugiej połowie bieżącego miesiąca, nakładem L. *Zwayer*, przekład słynnej powieści historycznej *Ainswortha*, pod tytułem: *Jakób Sheppard Bandyta Londyński*, w 4ch tomach. Wydanie to przyozdobione będzie czterema litografjami, przedstawiającemi portrety główniejszych osób, działających w tej powieści. Cena jej będzie rs. 2 kop. 40.

Z zebranych wiadomości, oczywisty płynie dowód że *Fortuna nadwiślańska* nie jest wcale *niewidomą*, gdyż owe 30,000 rs. które padły na Nr 15,911 w kantorze P. *Rotszylda* w *Wyszogrodzie*, rozdzieliła po większej części pomiędzy najpotrzebniejszych. I tak: oprócz jednej piątki, którą wygrał W. S. resztę otrzymali: $^1/_5$ *Sokołowski* utrzymujący się przy siostrze na wsi; $^1/_5$ *Weingott* kramarz z m. *Bodzanowa;* $^1/_5$ M. *Wilamowska* młynarka z *Wyszogroda*, *Gozdonowa* włościanka z wsi *Rębowa*, i *Wittenberg* handlarz żelastwem; dalej znów: $^1/_5$ Sucher *Baum* posługacz w kantorze P. *Rotschylda* w *Wyszogrodzie*, również do współki z pokojówką tegoż Myrlą *Eyzensztab*, Sz: *Zysberbergiem* wyrobnikiem, Dawidem *Zejdenknopfem* szmuklerzem, i *Krzesnowskim* waciarzem. Dodać tu musimy, iż Sucher *Baum* pozbawiony wszelkiego sposobu do życia, a przytem dotknięty słabością, w sam dzień ciągnienia loterji zasyłał w modłach swoich do Nieba nader skromne żądanie bo tylko o 10 rs., a to aby mógł mieć fundusz celem udania się do szpitala dobroczynnych; zaś Myrel *Ejzensztab*, od młodości sierota i pozbawiona opieki i przytułku, z litości tylko przez Pana *Rotschylda* była w dom jego przyjęta. Dziś dzięki *Fortunie*, wszyscy ci dźwignięci od razu z niedoli, zasyłają podziękę Opatrzności, nie opuszczając zapewne w swych modłach Pana *Rotschylda*, przy którym tak niespodziewane spotkało ich szczęście.

Z powodu nadchodzącej *kolendy*, wybór różnych przedmiotów do tejże, znaleźć można i w składzie Rozmaitości M. *Konopackiego*, w domu Tow: Dobroczyn: Nr 370. Skład bowiem ten obok posiadanych rozlicznych xiążeczek abecadłowych i historycznych z obrazkami, które obok rozrywki są naukowemi; różnych zabawek i gier towarzyskich, kształcących umysł, i uprzyjemniających chwile długich obecnie wieczorów, zaopatrzony został wnowe tego rodzaju przedmioty, niemniej w wszelkie wyroby z znanej powszechnie fabryki C. *Minter*.

Doniesione było dwu-krotnie w pismach o założonej fabryce drutu P. Michała *Zeitler*, zwanej *Michałów* w Powiecie Olkuskim Gubernji Radomskiej, pod miastem *Sławkowem;* obecnie udzielamy wiadomość, że P. *Zeitler* wyrobiwszy w swym zakładzie znakomitą ilość drutu żelaznego, otwiera sprzedaż cząstkową w Bazarze W. *Kurtza*, przy ulicy Granicznej; o cenach którego ogłoszony będzie cennik. Widzieliśmy także wyroby drutu miedzianego i cynkowego na zamówienie dokonanego, które następnie dla sprzedaży tamże znajdować się będą, w przekonaniu, że wzorowe urządzenie tejże fabryki, i produkcja drutu żelaznego, w niczem nie ustąpią najcelniejszym zagranicznym; oraz pod względem umiarkowanej ceny, będą przystępne dla nabywających cząstkowo, przez zniżenie ceny od dotychczas praktykowanej.

Zakończy zapewne tegoroczny szereg olbrzymów wegetacji krajowej, kolejno nadsyłanych na wystawę do *Redakcji Kurjera*, *cytryna* ze szklarni w *Łubny*, Powiecie Kaliskim. Ma blisko 5 cali wysokości, przeszło 14 cali obwodu mierząc wysokość, a trochę więcej jeszcze obwodu w grubości. Drzewo na którem urosła, należy do odmiany cytryny zwyczajnej, odznaczającej się bujniejszą jeszcze wegetacją, a szczególniej tem, że owoc po zawiązaniu się, nie jest jak zwykle zielony, ale ciemno-orzechowy, prawie brunatny, i dopiero z czasem zielony staje się. Drzewa tej odmiany późno zaczęły rodzić, kwitną wiele, i wiele owocu zawięzują, ale dużo z niego opada. Owoc dojrzały odznacza się aromatem i wybornym smakiem; jest zwykle wielki, pierwszy raz jednak takiej wielkości. Można tę olbrzymią *cytrynę* oglądać w *Redakcji Kurjera* od dziś przez dni 8, za wrzuceniem dla ubogich do puszki co łaska.

Nr 45 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły: PP. *Ossakowskiego* i *Lesińskiego*, oraz odcinek.

Z pięknych zbiorów *róż*, *Czepińskiego*, *Hosera* i innych uprawiaczów, tysiącznych gatunków i odmian tej *królowej kwiatów*, wiemy już, co za skarby *Flory* w uprawie tej pięknej rośliny, lubownik znajdować może. Ale każda rzecz ma swoją lewą stronę; *różom* nie

braknie *kolców!* Z tąd i znane przysłowie. Tymczasem Bracia *Bardet* (Ogrodnicy ogrodu Ordynatów *Zamoyskich*), sprowadziwszy w tych dniach z *Paryża* bogaty zbiór prześlicznych szczepów *różanych*, w liczbie innych gatunków, przywieźli także i *różę* na cześć słynnego angielskiego podróżnika *Banksa*, *rosa Banksiana* nazwaną, której obie odmiany, *biała* i *żółta*, zupełnie kolców są pozbawione. Odtąd płeć piękna śmiałą już ręką sięgać będzie mogła po ofiarowaną jej różyczkę, bo już upada przysłowie: *nie ma róży bez kolców!*

Niezbyt dawno donieśliśmy o fajce Jana *Sobieskiego*, znajdującej się w zbiorze fajek Marszałka *Oudinota*, a którą *Jan III* otrzymał w podarku od miasta *Wiednia*, po skruszeniu *Ottomańskiej* potęgi. Zbiór ten wystawiony był na licytację, i kupiony wraz z ową historyczną lulką, przez pewnego *Wiedeńczyka*, który oświadczył, iż fajkę tę daruje swemu rodzinnemu miastu. Tym więc sposobem znowu fajka ta powróci do swego pierwotnego miejsca.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. M. rs. 2; od J. A. R. rs. 1, i od S. M. kop. 75, na statuę MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy Miodowej pod 483, wyszedł oczekiwany z upragnieniem Mazur, p. t. *Zimowe Zabawy*, utworzony na fortepjan, przez Józefa *Nowakowskiego*, ozdobiony piękną ryciną wykonaną przez P. *Müller*, i w Litografji tegoż z cynku odciśniętą. Cena exempl: kop. sr. 22½. Nabyć go można we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie;* na prowincji zaś: w *Kaliszu* u *Hurtiga*, w *Lublinie* u *Arzta*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego* i w *Płocku* u *Dobrzańskiego*

Ulubiona *Hamburger Polka*, A. *Herzoga*, jest do nabycia w Składzie nót G. *Sennewalda*, i we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie, oraz na prowincji. Cena kop: 22½.

Jedna z Dam L. S. zaszedłszy przypadkiem na poddasze domu Nr 16 przy ulicy Piwnej, znalazła tam matkę z dwoma córkami, w nader przykrem położeniu, i w tym celu złożyła w *Redakcji Kurjera* rs. 1.

Wspomnieliśmy w swoim czasie o nowo-odkrytych *mineratach*. Z tej liczby niedawno wynaleziony przez *Bergmana* w minerałach *norwegskich*, nowy metal, *donarem* (donarium) od bożka *Teutońskiego* tegoż nazwiska, nazwany został. *Bibljoteka Warszawska*, poświęca temu odkryciu całą kartę, w nowo wyszłym swoim numerze.

Kurs wczorajszy: za imperjały, dają rsr. 5 k. 22; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 3 k. 2; listy zastawne nowe, za 100 zł., dają rs. 14 k. 95; wartość kuponu k. 27⅚.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Szklanka wody*, przywołani zostali: Pani *Komorowska*, Panna *Moroz* i Pan *Komorowski* po 2-kroć.

Po Stefanie *Stadnickim*, we wsi *Rakołupach* Okręgu Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej, dnia 26 Maja 1849 r, bezpotomnie zmarłym, otworzył się spadek bezdziedziczny, składający się z summy rs. 466 k. 68.

W *Petersburgu* wydany został urzędowy *Dodatek do Spisu Kawalerów Orderowych* za rok 1850. (Sprzedaje się w xięgarni *Głazunowa* w *Petersburgu*, po kop. 60).

Anglja. — Rada Ministrów odbyła w d. 2gim b. m., trwała blisko trzy godziny; na dzień następny podobnąż radę zwołano. Przesilenie gabinetowe, którego się obawiano, na skutek wypadków *Paryzkich*, odroczone zostało.

Austrja. *Wiedeń 5go Grudnia.* — Budżet nowy został ułożony; oszczędności są w nim zaprowadzone; przed ogłoszeniem, rozbierze go jednak Rada Ministrów. — Xiążę *Windisch-Graetz* miał onegdaj długą audyencję u Cesarza. — Dzienniki tutejsze zajmują się ciągle sprawami *francuzkiemi*. — Komissja kolei żelaznej *Włoch* środkowych, obradująca w *Modenie*, wydała już rozporządzenia o kierunku tej kolei. — W *Węgrzech*, Komissja do rozpoznania prywatnych pretensji do majątków skonfiskowanych, bardzo jest czynną, bo mnóstwo osób z roszczeniami swemi zgłosiło się. — *Angielska* Kompanja *Woodhouse*, już się zgłosiła z żądaniem by jej ustąpiono budować się mającą we *Włoszech* kolej centralną.

Hiszpanja. — W Kortezach ważne rozprawy nad wnioskiem P. *Olozaga* o nietykalności deputowanych. — Gabinet myśli dlą oszczędności zwinąć kilka legacji w *Europie*, a nowe legacje dyplomatyczne w *Ameryce*, zaprowadzić.

Stany Zjednoczone. — W *Wirginji*, prowincji *Stanów Zjednoczonych*, wznieść mają kolosalny pomnik *Waszyngtona*, na który przeznaczono 100,000 dollarów. Pomnik ten wyobrażający *Waszyngtona* na koniu, na 6cio-kątnej podstawie, kształtu gwiazdy, wysoki będzie na 60 stóp. Na 6ciu rogach podstawy, ustawioną będzie statua *Wirginji* i najznakomitszych mężów stanu w tej prowincji zrodzonych, to jest: Prezydentów *Jeffersona* i *Maddissona*, mówcy Patryka *Henri*, Jenerała *Lee* dowódzcy kawalerji za *Waszyngtona*, i najwyższego Sędziego Dżemsa *Marchal*. Statuy te i posąg *Waszyngtona* 16 stóp wysoki, ulane będą z miedzi, a podstawa wykuta z granitu.

Niemcy. — Xiążę *Pruski* zjechał do *Frankfurtu;* za kilka dni udaje się do *Koblenc*. — Korpus w *Frankfurcie* wkrótce skoncentrowany będzie w sile 12,000 ludzi.

Portugalja. — *Saldanha* ma większość w Izbie deputowanych.

Włochy. — W *Turynie* Izba zajmuje się budżetem. — W *Rzymie* kolegjum szlacheckie oddano XX. *Jezuitom*. — W Izbie *Turyńskiej* lewa strona głównie rozprawami finansowemi zajmuje się; Minister *Cavour* oświadczył, że można zrobić oszczędności w budżecie armji, ale nie teraz. — W *Modenie* naznaczono zapłatę 1,500 fr. jako cenę zastępcy wojskowego.

Poczty z *Paryża*, *Bruxelli*, *Berlina* i *Wrocławia*, nie nadeszły w dniu wczorajszym, z powodu opóźnienia się kolei *pruskiej;* wiadomości zatem późniejszych z *Francji*, nie ma, nad doniesione wczoraj z dnia 5go b. m telegraficzne depesze.

Rozmaitości. — W dobrach *Görgeny* w *Siedmiogrodzie* na odbytem polowaniu, na którem odznaczył się szczególniej szczęśliwemi strzałami Xżę Karol *Schwartzenberg*, Gubernator *Siedmiogrodu*, ubito 2 niedźwiedzie, 2 wilki, 3 sarny, 19 lisów, zajęcy bez liczby i 59 kuropatw. — W górzystym obwodzie *Carnia* w *Friulu*, wioska z 30 domów złożona, znikła zupełnie. Spadające z gór strumienie wezbrały tak gwałtownie, że domy te z gruntu zabrane zostały. Dotąd znaleziono już 18 zatopionych ciał ludzkich. Co mogło, schroniło się w góry. — Znowu podróżujący w *Afryce* P. Francis *de Castelnau*, spotkał się z plemieniem ludzi opatrzonych jak małpy ogonami, na pół łokcia długiemi. Plemie to nazywa się *Niam-Niam*, zamieszkuje *Sudan*, nie przyodziewa się wcale, żyje w rozpadlinach skał. W ławkach na których siadają, są otwory, przez które ogon jest przepuszczany, gdy chcą spoczywać. Ci murzyni żywią się ciałem ludzkiem.— Na jednym sklepie taki był naiwny napis: »Tu są kapelusze *słomiane*, z końskich włosów wyrabiane.”

SZARADA.

Pierwsze trzecie zwierzęta, *wszystkie* w *drugim trzecim*,
Jako rzecz bardzo smaczną, smakoszom zalecim.
(Zeszła Szarada *Berta*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Ant: Oby: z Fajsławic nr 387; Deskur Stan: Ob: z Hamburga nr 2766; Gliszczyński Stan: Oby: z Radomia nr 625; Kurtz Jan Wład: Oby: z Otwocka nr 490; Koźmian Hen: Oby: z Gałęzowa nr 476; Pióro Łuk: Oby: z Podgajka nr 476; Rojewska Napoleona Żona R. Kol: z Krakowa nr 1245; Sędzimir Alex: Ob: z Szlubowa nr 2680; Wernick Wilh: z Drezna nr 601; Zieliński Konst: Oby: z Woli.Turowskiej nr 682.

Wyjechali: Biesiekierski Wikt: Oby: do Konecka; Berg Alex: Radca Stanu, Starszy Sekr: Poselstwa, do Londynu; Celiński Fran: Oby: do Wiszniewa; Kołaczkowski Lud: Oby: do Włocławka; Hr. Nostitz Anastazja Wdowa po Jenerale do Petersburga; Skarzyński Hen: Ob: do Gutowa; Vorhalzer Robert Mechanik do Bawarji.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. W dniu 4/16 Grudnia r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się w lokalu Dyrekcji licytacja głośna, na czyszczenie Apparatów, Kloak, w zabudowaniach Mennicznych, przez ciąg lat 3ch, to jest od 1 Stycznia 1852 r. do 1 Stycz: 1855 r., z tem wszakże wyraźnem zastrzeżeniem, że do tej licytacji sami tylko trudniący się czyszczeniem Kloak, przypuszczeni będą, po złożeniu dowodów o tem całkowicie przekonywających. Za pretium fisci naznacza się rsr. 120 rocznie, a kaucja rsr. 12 wynosi. Inne szczegółowe warunki do licytacji w Biurze Dyrekcji odczytane być mogą. — P. o. Dyrektora, Radca Kollegialny, B. *Kołakowski.* Sekretarz, *Ginett.*

Potrzebna jest MŁODSZA uzdatniona, i KUCHARKA, zajmująca się gospodarstwem kawalerskiem, na wieś. Wiadomość w Hotelu Smoleńskim, u Szwajcara.

Są do sprzedania NIEDŹWIEDZIE suknem granatowem pokryte, zupełnie nowe, pod Nr 463 w Magazynie Krawca Tomaszkiewicza, wprost Teatru; — w temże Magazynie, dostać można PALETOTÓW najświeższego fasonu, po cenie umiarkowanej.



Dnia 7 b. m. o godz: w pół do 7ej rano, z przed Kościoła Śgo Alexandra, skradziony został KOŃ maści gniadej, rosły, lat 7 mający, bez odmiany, na lewe oko ślepy, z Bryczką prostą, starą, wasąg zielono-malowany, na przodzie od środka blachą wybity. Ktoby takowego ujął lub dał wiadomość pod Nr 3020 przy ulicy Czerniakowskiej, otrzyma nagrody rsr. 15.

Nagrody Rsr. 3.— Przez niezręczność może, zgubiono lub przez niecną zręczność przywłaściciela, postradano w czasie Sobotniego Koncertu w Sali Redutowej, TABAKIERKĘ Tulską, w formie kuferka, w deseń. Kto takową odniesie do gmachu Bankowego przy ulicy Elektoralnej, odbierze powyższą nagrodę, na 1m piętrze, od Kamerdynera Józefa Bielskiego.



DOM drewniany, z Ogrodem, na gruncie dziedzicznym położony, jest do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Stawki, pod Nr 2266, za Muranowem, przy placu Broni. Wiadomość w tymże domu, u Gospodyni.

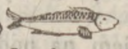
BREBIS, Paletoty z materjału wełnianego do noszenia na dwie strony, mogące zastąpić nawet i futra, znajdują się w Magazynie M. *Miesiołowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 477 lit: A.— Tenże Magazyn zaopatrzył się także znacznie w Paletoty **ROSEAUX** i wszelkie inne Nowości, służące do garderoby mezkiej.

Potrzebna jest GUWERNANTKA Polka, z wyższem usposobieniem, i doskonałą muzyką. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 797, dom Głuszyńskich, na 1m piętrze.

SER angielski Chester; LIKWORY prawdziwe francuzkie, w ozdobnych bańkach porcelanowych, jako to: Elixir de Garus; Nectar des dieux; Marasquin de Zara; Liqueur de Bouquet; Parfait Amour; Anisette de Bordeaux; Curaçao de Hollande; Scubac; Rosolio; Alkermes; Crême de Mocca; Crême de Jasmin; Crême de Vanille; Crême de Rose; Crême de Noyau; Crême de Framboises; oraz **FRUKTA** kandyzowane prawdziwe francuzkie, w ozdobnych pudełkach paryzkich, które na nadchodzącą Kolendę posłużyć mogą; nadeszły do Handlu Win i Korzeni, Edwarda *Strenger*, przy ulicy Bielańskiej i róg Tłomackiego. Wszystko to sprzedaje się po cenie umiarkowanej. — Tenże Handel oddaje **CUKIER** po zniżonych cenach.



W Magazynie Strojów i Sukien damskich, Wiktorji Łuba, znajduje się KANAPA i 6 KRZESEŁ, do zbycia za pomierną cenę, przy ulicy Krakow:-Przedmieście w domu Kamińskiego pod Nrem 400, naprzeciwko Śgo Krzyża.



Świeże **ŚLEDZIE** holenderskie w baryłkach, nadeszły do handlu hurtowego Karola *Jacobson*, przy ulicy Grzybowskiej Nro 1025, na 1sze piętro, i sprzedają się tamże po cenie umiarkowanej.

KALOSZY Amerykańskich, nadszedł transport do handlu Fr. Fuchs, przy ulicy Senatorskiej Nr 472 *b*, naprzeciw XX. Reformatów.

FUTRO Szopy, mało używane, do podszycia płaszcza lub algierki; i kilkanaście sztuk **OBRAZÓW** olejnych, jest do sprzedania w domu przy ulicy Piwnej pod Nr 11, na 3cim piętrze.



Dnia 8 b. m. z rana, zabłąkał się WYŻEŁEK młody, z gatunku mniejszych, biały, z łebkiem i uszami długiemi, kudłatemi, kasztanowatemi, oraz z łatkami tegoż koloru na bokach i z tyłu. Łaskawy Znalazca raczy go oddać na ulicę Śto-Krzyzką do domu Dzieciątka Jezus, w pierwszej sieni, za Apteką na dole, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5.
TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda.*

WYPRZEDAŻ HANDLU przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, pod firmą N. S. Brüner i C°, kontynuje się ciągle.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Listopada (10 Grud:) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*